

Do góry nogami

- gazetka gimnazjalna

2016/2017

nr 1

GP nr 1

**im. św. Królowej
Jadwigi**

w Terespolu

2016 – rokiem Sienkiewicza

Pewnie każdy gimnazjalista zdaje sobie sprawę, że rok 2016 jest rokiem Sienkiewiczowskim. Każdy też na pewno zna tę postać, ale jak dobrze? Większość powiedziałaoby, że to autor „Krzyżaków”, „Potopu”, „Ogniem i mieczem”. Niektórzy stwierdziliby, że to jeden z niewielu Polskich noblistów w dziedzinie literatury. To oczywiście prawda, a w zasadzie część prawdy o tym niezwykłym człowieku. Mogłabym zamieścić tutaj całą biografię życia Henryka Adama Aleksandra Piusa Sienkiewicza, ale zdaję sobie sprawę, że niewielu by ją przeczytało. Zamieszczę więc tylko co ciekawsze informacje, które mogą was naprawdę zaskoczyć.

- Po ukończeniu siódmej klasy, zrezygnował ze zdawania egzaminu dojrzałości.
- Chociaż wywodził się ze szlachty, musiał w wieku 19 lat przyjąć posadę guwernera w majątku państwa Wejherów. Po szlacheckich korzeniach zostały już tylko tradycje i rodowód, a nie majątek.

- Pisał pod pseudonimem „Litwos”, ponieważ przodkowie jego ojca w linii prostej pochodzili z Litwy. Dlatego Litwini często mówią, że tak naprawdę był Litwinem.
- W 1866r. został studentem na wydziale prawnym Szkoły Głównej Warszawskiej, jednak w 1867r. przeniósł się na wydział filologiczny, a w 1871r. opuścił uczelnię, nie zdając egzaminów końcowych.

Kto by pomyślał, że tak wybitny człowiek nie skończył studiów?

- „Krzyżaków” pisał w odcinkach do „Tygodnika Ilustrowanego”, czasami zapominał, gdzie obecnie przebywa dana postać i pisał list z pytaniem do redakcji. Pisał odręcznie tylko jeden egzemplarz powieści, który wysyłał do redakcji. Nic dziwnego, że czasami zapominał niektóre wątki.
- Sienkiewicz miał trzy żony, każda miała na imię Maria. Przynajmniej nie mógł pomylić imion.
- Podczas obchodów jubileuszu pracy twórczej w 1900r. dzieci wręczyły pisarzowi Dziesięć Przykazań Sienkiewiczowskich. Pierwsze przykazanie brzmiało: „Nie będziesz miał Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego i innych nade mną.
- Sienkiewicz był bardzo niskiego wzrostu i z tego powodu miał kompleksy.
- Napisał łącznie 26 utworów.
- 8 jego powieści zostało zekranizowanych.

Jak widzicie, Henryk Sienkiewicz jest interesującą postacią.

Marta Michalak

„Skoro nie można się cofnąć, trzeba znaleźć najlepszy sposób, by pójść naprzód.”

Paulo Coelho

Bonifacje

Dnia 11 października odbyły się otrzęsiny gimnazjalnych pierwszaków. Wydarzenie to już od wielu lat jest traktowane jako szkolna tradycja. Na tegorocznym „ślubowaniu” nie zabrakło humoru ani uśmiechniętych twarzy. Uczestnicy musieli wykazać się wiedzą, sprawnością fizyczną i oraz innymi umiejętnościami w poszczególnych konkurencjach. Wszystkie zadania wymagały pomysłowości i kreatywności. Oprócz tego obydwie klasy musiały w jakiś sposób przedstawić swoją klasę i założyć odpowiednie, wcześniej ustalone stroje. Wszystkie konkurencje ostatecznie wygrała klasa IA. Potem wszyscy (łącznie z wychowawczyniami) musieli złożyć przysięgę. Po zakończonych Bonifacjach pierwszoklasiści zostali „ochrzczeni” i stali się pełnoprawnymi gimnazjalistami. Na koniec zrobiono kilka pamiątkowych zdjęć i wszyscy szczęśliwie rozeszli się do domów.



Dlaczego warto obejrzeć film „Zanim się pojawiłeś”

Film „Zanim się pojawiłeś” opowiada o mieszkającej w małym miasteczku Lou Clark, której życie się burzy po straceniu posady w kawiarni. Dziewczyna podejmuje pracę nad sparaliżowanym mężczyzną. Will Traynor to przystojny młody biznesmen, który ulega wypadkowi, przez co jego życie się zmienia się o 180 stopni. Nie mogąc pogodzić się ze stratą swojego dawnego życia, decyduje się na uśpienie, jednak daje swojej matce jeszcze kilka miesięcy, by nacieszyła się nim zanim odejdzie. Na początku chłopak ma do Lou dystans, nie chce opiekunki, jednak po dłuższym czasie para zakochuje się w sobie. Kobieta, gdy dowiaduje się o planach Willa, postanawia go przekonać, aby tego nie robił. Pokazuje mu, że życie jest piękne.



Sądzę, że ten film ma wiele wartości, pokazuje, że miłość może przezwyciężyć nawet największe przeszkody, a dzięki osobom, które nas otaczają, możemy zmieniać się na lepsze.

Aleksandra Badalska

Kalanchoe-kwiat dla leniwych

Kalanchoe to jedna z najpopularniejszych roślin doniczkowych, która dzięki obfitemu kwitnieniu, również w porze zimowej oraz dekoracyjnych liści, nie traci na swej popularności. Należy ona do rodziny gruboszowatych i przywędrowała z Madagaskaru. Z rodzaju Kalanchoe, najbardziej poszukiwane są gatunki, które znakomicie radzą sobie w uprawie doniczkowej. Charakteryzują się one trwałymi liśćmi, jak i kwiatostanem przypominającym parasolki.



Najpopularniejsze kolory to: czerwony, niebieski, żółty i biały. Forma doniczkowa dorasta od 10 do 45cm. Roślina ta ma dużą zdolność przystosowywania się do otoczenia.

Kalanchoe jest rośliną krótkiego dnia, czyli potrzebuje dużo światła dziennego, krócej niż dziesięć godzin dziennie. Jest to niezbędne, aby roślina znowu zakwitła. Aby zapewnić jej takie warunki, można nakrywać ją kartonem. Zabieg zaciemniania powinien trwać około czterech do ośmiu tygodni po czternaście godzin. Chcąc przedłużyć okres kwitnienia, zwiędłe kwiaty obcinamy z łodygami. Podlewamy je najczęściej raz w tygodniu. Zimą podlewanie je około raz na dwa tygodnie. Jeśli chcemy ją rozmnożyć z nasion w tedy wysiewamy je wiosną, nie przysypujemy, tylko nakrywamy pojemnik szybą. Natomiast sadzonki pobieramy w maju i czerwcu ukorzeniaemy po kilkudniowym obeschnięciu.

Właśnie przez te powody zachęcam wszystkich do rozpoczęcia ich hodowli ponieważ nie jest ani wymagająca ani męcząca.

Jan Miklaszewski.

Savoir vivre w szkole – Szkolny kodeks kulturalnego ucznia

Kultura bycia

1. W stosunku do innych zachowujemy się tak, jakbyśmy sami chcieli być taktowani.
2. Kulturalnie witamy się z pracownikami szkoły i rówieśnikami, używając zwrotów grzecznościowych.
3. Do sali pierwszy wchodzi nauczyciel.
4. W przypadku spóźnienia się na lekcję, witam się, przepraszam i wyjaśniam powód spóźnienia.
5. Staram się uważać na lekcji – zdobywam nową wiedzę i umiejętności.
6. Jeśli kogoś szturchnę lub potrącę, umiem powiedzieć przepraszam.
7. Problemy zgłaszam nauczycielom lub dyrekcji.
8. Wchodząc do pokoju nauczycielskiego najpierw pukam, witam się i wyjaśniam czego chcę nauczycielowi. Wychodząc mówię przepraszam i do widzenia.
9. Nie używam za często telefonu komórkowego, a szczególnie nie wyciągam go na lekcji.
10. Podczas wyjazdów i wycieczek szkolnych również pamiętam o kulturze.

Kultura słowa

1. Kulturalnie witam się i żegnam.
2. Używam zwrotów i form grzecznościowych w rozmowie z innymi.
3. Dostosowuję język do adresata – inaczej odnoszę się do osoby dorosłej, a inaczej do rówieśnika.
4. Staram się nie przerywać rozmówcy.
5. Daję szansę wypowiedzieć się innym i nie narzucam nikomu swojego zdania.
6. Nie używam wulgaryzmów.
7. Ton głosu dostosowuję do sytuacji.

PRZESTRZEGAM ZASAD BEZPIECZEŃSTWA W SZKOLE I POZA NIĄ:

1. Czuwam nad bezpieczeństwem swoim i rówieśników.
2. Na korytarzu i schodach zachowuję ruch prawostronny.
3. Przechodząc przez drzwi pierwszeństwo mają dorośli, a chłopcy przepuszczają dziewczynki.
4. Nie siadam na schodach.
5. Nie blokuję przejścia innym.
6. Nie biegam po korytarzu.
7. Nie hałasuję.
8. Nie śmieczę.
9. Zwracam uwagę osobom, które śmieczą.
10. Szanuję mienie szkoły.
11. Przestrzegam regulaminu pomieszczeń oraz statutu.

KULTURA UBIORU I WYGLĄDU:

1. Do szkoły noszę skromny i schludny strój.
2. W święta szkolne zakładam strój przyzwoity do okazji.
3. Zmieniam obuwie.
4. Nie zakładam zbyt wielu ozdób.
5. Nie maluję paznokci.
6. Nie farbuję włosów.
7. Zmieniam strój przed i po lekcji WF



Autorki : Aleksandra

Andrzejuk, Zofia Tarasiuk

Muffiny makowe tenifety z pysznym ktemem

Składniki:

babeczki:

- 2 szklanki mąki
- 2/3 szklanki cukru
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 szklanka mleka
- 80 g oleju
- 2 jajka
- ok. 2/3 szklanki suchego maku

- troszkę skórki pomarańczowej

krem:

- 200 g twarożku
- 100 g białej czekolady

Sposób przygotowania:

Krok 1: Najpierw do miski wsypuję składniki suche, a potem mokre. Mieszam wszystko łyżką.

Krok 2: Nakładam ciasto do foremki wyłożonej papilotkami. Ciasto powinno sięgać do 2/3 wysokości. Wstawiam do nagrzanego do 180°C piekarnika i piekę ok. 25 minut. Zostawiam do wystudzenia.

Krok 3: Twarożek mieszam z roztopioną czekoladą.

Krok 4: Każdą babeczkę smaruję, z paluszków robię rogi. Dorabiam oczka i nosek. Wstawiam do lodówki.



Smacznego !

P.M



„Czytanie **książek** to **najpiękniejsza** zabawa, jaką **sobie ludzkość wymyśliła.**”

~ Wisława Szymborska

Zacytowani.pl

Recenzja książki „W śnieżną noc”

Książka „W śnieżną noc” składa się z trzech opowiadań, napisanych przez trójkę różnych autorów-John’a Green’a, Maureen Johnson i Lauren Myracle. Powieść przeznaczona jest do czytania głównie na czas świąt Bożego Narodzenia, ponieważ każda opowieści jest opisywany jako przygody świąteczne. Oczywiście można ją czytać nie tylko w grudniu, ale z własnego doświadczenia wiem, że najlepiej odbiera się ją przy padającym śniegu i świecącej choince. To tworzy piękny klimat, kiedy czyta się tę magiczną książkę.

Jak już wspomniałam na początku, książka składa się z trzech opowiadań. Każde ma inny tytuł, ale łączy je to samo miejsce akcji i bohaterzy, którzy pojawiają się w każdym opowiadaniu chociaż w jednym wątku. Pierwsza opowieść nosi tytuł „Podróż Wigilijna” Opowiada o dziewczynie o imieniu Jubilatka, która na skutek zatrzymania jej rodziców w więzieniu i awarii pociągu trafia do małego miasteczka. Poznaje tam chłopca, Sturata, który proponuje jej pomoc i zaprasza do wspólnego spędzania świąt wraz z nim, i jego rodziną. Drugim opowiadaniem jest „Bożenarodzeniowy cud pomponowy” Jest to historia bardzo zabawna, ponieważ opowiada o trójce przyjaciół, którzy za wszelką cenę chcą dostać się do pubu, w którym zatrzymały się cheelederki. Muszą się spieszyć, ponieważ wieść o dziewczynach rozeszła się już po całym mieście, a wolne miejsca dla chłopaków są tylko dwa. Cała wyprawa jest traktowana jak wyścig z ciężkim torem przeszkód, do pokonania mają m.in. ogromną śnieżycę. Ostatnie opowiadanie, zarazem moje ulubione, kończy już całą książkę. Nosi tytuł „Święta Patronka świnek”. Główną bohaterką jest Addie, która jest załamana zerwaniem ze swoim chłopakiem. Kiedy jedna z przyjaciółek potrzebuje pomocy, Addie postanawia choć na chwilę oderwać się od swoich zmartwień, więc decyduje się pomóc przyjaciółce. Dostaje zadanie - ma odebrać ze sklepu świnkę. Wydaje się to łatwe, jednak sytuacja okazuje się bardziej skomplikowana niż się wydaje.

Moim zdaniem, cała książka jest napisana bardzo dobrze, ponieważ pomimo trzech opowiadań wszystkie mają powiązane ze sobą wątki. Bardzo miło i wesoło mi się ją czytało. Z racji, że zbliżają się święta na pewno przeczytam ją ponownie. Myślę, że czytając będę bawiła się tak samo dobrze jak ostatnim razem. Jeszcze raz gorąco polecam! :)

P. M.



Czytanie pomaga w życiu

<http://demotywatory.pl/4700287/Czytanie-pomaga-w-zyciu>